

SPRAWOZDANIE Z II MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ

Przełom wieków i tysiącleci sprzyja refleksji nad obliczem świata, zwłaszcza świata przyszłości. Podobną refleksję przeprowadza Kościół, pytając o kształt chrześcijaństwa w trzecim tysiącleciu jego istnienia. Odpowiedzi jest wiele, chociaż – ze zrozumiałych względów – są one bardzo powściągliwe i wyważone. Jeśli już ktoś «posuwa się nieco dalej», to formułuje raczej cele i określa ważniejsze sprawy, które powinny się znaleźć w centrum życia Kościoła w XXI wieku. Najbardziej autorytatywny w tym względzie program sformułował dla Kościoła Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście apostołskim *Novo millennio ineunte*.

Tematem przyszłości chrześcijaństwa zajął się również II Międzynarodowy Kongres Teologii Fundamentalnej obradujący w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach od 18 do 21 września pod hasłem: „Chrześcijaństwo jutra” Kongres został wyróżniony między innymi specjalnym listem papieża Jana Pawła II skierowanym na ręce abp. Józefa Życińskiego, Metropolity Lubelskiego i Wielkiego Kanclerza KUL. W dość obszernym liście Papież przypomina o zadaniach teologii fundamentalnej na progu nowego tysiąclecia, zwracając uwagę zwłaszcza na to, iż teologia fundamentalna powinna pozostać dyscypliną, która w kontekście czasów, z jednej strony rozwija swój wymiar uzasadniania fundamentów chrześcijaństwa, a z drugiej nie traci swego wymiaru apologetycznego, podejmując obronę wiary. Teologia fundamentalna „jest bowiem niejako strażniczką tożsamości chrześcijaństwa” (*List Jana Pawła II*).

Pierwszy Międzynarodowy Kongres Teologii Fundamentalnej odbył się we wrześniu 1995 roku w Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Okazją dla jego organizacji była 125 rocznica Konstytucji dogmatycznej *Dei Filius* o wierze katolickiej, Soboru Watykańskiego I. Okazją do zwołania II Kongresu stały się obchody Roku Jubileuszowego oraz fakt wkroczenia w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Bardzo dobrze i z wielkim rozmachem zorganizowany przez Instytut Teologii Fundamentalnej KUL (ks. prof. Marian Rusecki i jego współpracownicy: ks. Krzysztof Kaucha, ks. Zbigniew Krzyszowski, o. Ireneusz S. Ledwoń OFM i ks. Jacenty Mastej) i Towarzystwo Naukowe KUL Kongres zgromadził około 200 uczestników.

Organizatorom udało się zaprosić najwybitniejszych specjalistów teologii fundamentalnej na świecie, którzy przygotowali łącznie 27 referatów. Wśród prelegentów, najliczniej reprezentowana była grupa teologów niemieckojęzycznych z Hansem Waldenfeldem SJ, Peterem Neunerem, Wolfgangiem Beinertem i Karlem H. Neufeldem SJ na czele. Ponadto wśród «osobistości» trzeba wymienić włoskiego teologa Bruno Forte, Salvadora Pié-Ninota, profesora z Barcelony i Rzymu oraz wybitnego teologa belgijskiego Jacques'a Dupuis SJ i Karela Skalicky'ego z Czech.

Niestety nie mogli przybyć: kard. Avery Dulles SJ i Peter C. Phan ze Stanów Zjednoczonych (w ten sposób i Kongres dotknęło wydarzenie z 11 września) oraz bp Rino Fisichella z Rzymu i Claude Geffré OP z Paryża.

Z polskich środowisk teologicznych – ze względów oczywistych, jako Gospodarz – najliczniej reprezentowany był KUL, z wygłaszającymi referaty profesorami: Andrzejem Szostkiem MIC, Marianem Ruseckim i Henrykiem Zimoniem SVD na czele oraz PAT z Krakowa (z profesorami Adamem Kubisiem i Łukaszem Kamykowskim na czele).

Czterodniowe obrady Kongresu podzielono na trzy części: *Wczoraj – Dziś – Jutro* (część I i II). W ten sposób ogromne bogactwo treści znalazło swoje pierwsze usystematyzowanie. Pierwszy dzień miał ukazać chrześcijaństwo u jego źródeł i jego tożsamość w dziejach; drugi (poświęcony chrześcijańskiemu *dziś*) był próbą ukazania aktualnego stanu chrześcijaństwa; natomiast w trzecim i czwartym dniu zajęto się chrześcijaństwem *jutra*, z jego ogromnymi zadaniami *ad intra* i *ad extra*.

W krótkim sprawozdaniu nie sposób omówić wszystkich wystąpień, czy choćby wymienić najważniejsze myśli. Obszerny materiał kongresowy spróbujmy usystematyzować w trzy duże grupy tematyczne. Pierwsza – najobszerniejsza – obejmuje zagadnienia korzeni i tożsamości chrześcijaństwa w dziejach w perspektywie jego przyszłości; druga prezentuje zagadnienia relacji chrześcijaństwa i kultury; a trzecia analogiczną relację chrześcijaństwa z religiami.

Konfrontacja z rzeczywistością chrześcijaństwa *dziś* w perspektywie przyszłości nie mogłaby być owocna bez przypomnienia źródła, czyli wydarzenia paschalnego, z którego chrześcijaństwo wzięło początek i nieustannie czerpie moc (K. Skalicky). Więż z ożywczą siłą początku sprawia, że chrześcijaństwo nie tylko ma przyszłość, ale ma wiele do zaoferowania przyszłości świata. Nadzwyczajnie wielkie czasy Kościoła, w których żyjemy, otwierają Kościół na coraz to nowe szanse i Kościół chce je wykorzystać (W. Bühlmann), a „więż z żywym Bogiem w Kościele nie zostanie zerwana, choćby Kościół wymarł tam, gdzie zamiera wiara w człowieku, jednak jako zwołany przez Boga lud i jako żywe Ciało Chrystusa, Kościół tak długo nie przestanie istnieć, jak długo nie wygaśnie w nim Duch” (H. Waldenfels).

Zadania Kościoła wobec świata wynikają z faktu sakramentalności Kościoła. W Konstytucji *Gaudium et spes* czytamy bowiem: „Wszelkie dobro, jakie Lud Boży w czasie swego ziemskiego pielgrzymowania może wyświadczyć rodzinie ludzkiej, wypływa z tego, że Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia” (GS 45). W tym kontekście pogłębiona odpowiedź na pytanie: „Dlaczego Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia?”, ma nie tylko decydujące znaczenie dla teologii fundamentalnej, ale także dla głębszego zrozumienia – i w konsekwencji spełnienia – misji Kościoła wobec świata (S. Pié-Ninot).

Chrześcijaństwo jest nadal szansą dla świata i ma moc budzenia na nowo nadziei, ale musi wejść na drogę jednoznacznego świadectwa. „Sama Ewangelia wielokrotnie podkreśla, że prawdy dowodzi się na podstawie działania i zachowania, które mają własną siłę przekonywania. Im mniej oczywiste dla świata zewnętrznego stają się formuły chrześcijańskie i im bardziej skomplikowany staje się proces ich zrozumienia, tym bardziej ważna staje się praktyka życia chrześcijan i ich wspólnot, którą postrzega świat zewnętrzny” (K.H. Neufeld).

Sobór Watykański II przypominał, że „przyszły los ludzkości leży w rękach tych, którzy potrafią podać następnym pokoleniom motywy życia i nadziei” (GS 31). W tym punkcie otwiera się kolejna szansa chrześcijaństwa, gdyż „egzystencjalna wartość jego orędzia jeszcze się nie wyczerpała”, a „dla wyzwalającej prawdy chrześcijaństwa otwierają się nowe horyzonty” (W. Beinert). Tym nowym horyzontem jest „nowy humanizm” chrześcijański, jako ważna oferta w kontekście współczesnych propozycji. „Propozycja chrześcijańska – oparta na przekonaniu, że Chrystus jest pełnym objawieniem bytu ludzkiego i jego najwyższego powołania – przedstawia się jako *nowy humanizm*, właśnie na mocy jego zdolności pobudzania do nowości życia w przyjmowaniu daru «z wysoka»” (B. Forte). Tym nowym horyzontem jest także nowy akcent w kościelnej praktyce pastoralnej. „Należy rozwijać pewien rodzaj nowej *filokalii*, która ukazałaby

Chrystusa nie tylko jako prawdę i dobro, lecz także jako piękno, gdyż naśladowanie Go może stanowić drogę pełnej realizacji dla ludzkiego serca” (B. Forte).

Kolejna grupa tematów, to zagadnienia relacji chrześcijaństwa i kultury rozwinięte w czasie obrad Kongresu w aspekcie socjologicznym i aksjologicznym. Chrześcijaństwo jawi się w tej perspektywie jako interesująca oferta religijno-kulturowa, która jest zdolna stawić czoła zagrożeniom współczesnej cywilizacji oraz zaprezentować się na «rynku idei» jako twórcza alternatywa wobec nihilizmu, postmodernizmu i technicyzmu. Łączy się to z potrzebą odnalezienia w panującej kulturze „takich elementów, które mogą stać się nośnikami wiary” (A. Dulles). Nowe historyczne doświadczenie Kościoła sprowadzić można do trzech wyzwań: wyzwania mundializacji, wyzwania pluralizmu religijnego i wyzwania kultury niepewności. „Kościół Zielonych Świąt, który głosi cuda Boże w różnorodności kultur i języków, może być modelem jutrzejszej ludzkości” (C. Geffré).

Wyjątkowym wyzwaniem dla chrześcijaństwa XXI wieku jest pluralizm religijny. W trzeciej grupie tematycznej zajęto się obrazem Jezusa Chrystusa i chrześcijaństwa w innych religiach i tradycjach religijnych (afrykańskiej, judaistycznej i islamskiej). Rozwijająca się intensywnie na gruncie chrześcijaństwa teologia religii stawia wiele niezwykle ważnych pytań, które inspirowane soborowym otwarciem na dialog są zapowiedzią nowych jakości w relacji z religiami. Afirmując z mocą podstawową prawdę chrześcijaństwa, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem wszystkich ludzi i jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, nowa perspektywa teologiczna „stawia pytanie, jaką rolę pełnią tradycje religijne w misterium zbawienia swych członków?; jakie jest w rzeczywistości pozytywne znaczenie tychże tradycji w jedynym Boskim planie zbawienia?” (J. Dupuis).

Jakie więc chrześcijaństwo jutra? Na pewno coraz bardziej wierne swemu Założycielowi; pielęgnujące swą tożsamość i rozwijające samoświadomość; pogłębiające zrozumienie swej misji w świecie i coraz bardziej gotowe do dawania świadectwa Chrystusowi, aż do upodobnienia się do Niego w męczeństwie. A także: coraz bardziej otwarte na dialog za światem i lepiej odczytujące znaki czasu oraz działanie Boże w świecie; współpracujące dla wspólnego dobra z religiami i kulturami.

Pogłębiłemu studium tematyki Kongresu posłużą opublikowane już przed jego rozpoczęciem przez Towarzystwo Naukowe KUL *Materiały*. Liczący ponad osiemset stron tom – wydany pod tym samym tytułem co hasło Kongresu – zawiera wszystkie zamówione przez organizatorów wystąpienia w wersji dwujęzycznej.

Obrady II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej ukazały z jednej strony chrześcijaństwo przeżywające swoją więź z Chrystusem w kontekście zmiennej historii i kultur, a z drugiej chrześcijaństwo z ufnością i odwagą podejmujące wyzwania przyszłości. Również teologia fundamentalna «prezentowana» na Kongresie okazuje się być nauką żywą, otwartą na pytania i z pasją szukającą odpowiedzi na aktualne wyzwania; nauką bardzo potrzebną Kościołowi. Od początku obrad dały o sobie znać dwie szkoły teologii fundamentalnej. Bez wchodzenia w szczegóły, nazwijmy je ogólnie niemiecką i rzymską. Ta pierwsza inspirowana jest bardziej kontekstem społeczno-kulturowym i jest uprawiana niejako «z zewnątrz» Kościoła; podczas gdy druga inspirowana jest bardziej tradycją wiary i jest uprawiana bardziej «wewnątrz» Kościoła. Umiejętne łączenie rezultatów ich badań przyczyni się z pewnością nie tylko do rozwoju samej teologii.

Ważnym dopełnieniem Kongresu była wspólna codzienna Eucharystia sprawowana m.in. pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski i abp. Józefa Życińskiego, Metropolity Lubelskiego i Wielkiego Kanclerza KUL.

Ks. Andrzej Michalik